

P R O T O K Ó Ł N R 1 5 / 2 5
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa
i Ochrony Środowiska
w dniu 23 czerwca 2025 roku

Obecni:

Członkowie Komisji zgodnie z załączoną do protokołu listą obecności.

Spoza grona Komisji w posiedzeniu uczestniczyli: Jacek Panek Prezes Fundacji Centrum Dziedzictwa Przyrodniczego i Kulturowego Jury, Ewa Paulewicz-Koryl Kierownik Referatu Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Zawierciu.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Omówienie i zaopiniowanie raportu o stanie powiatu za 2024 rok w zakresie należącym do właściwości Komisji.
3. Informacja na temat ochrony muraw kserotermicznych na przykładzie Rezerwatu Góra Zborów – wypas zwierząt gospodarskich.
4. Sprawy bieżące.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska **Wojciech Siejka**. Powitał wszystkich obecnych. Na podstawie listy obecności stwierdził dostateczną liczbę radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.1).

Wobec braku uwag ze strony radnych protokół Nr 14/25 z dnia 26 maja 2025 roku w wyniku przeprowadzonego głosowania został **przyjęty jednogłośnie, czyli przy 4 głosach „za”**.

Ad.2).

Kierownik Referatu Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Ewa Paulewicz-Koryl** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Postaram się przedstawić działalność naszego Wydziału. Nasz Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska ma dość szeroki zakres działań. Pracujemy na wielu ustawach, dlatego powiem o konkretnych danych. Wydział składa się z dwóch referatów: Referat Rolnictwa i Leśnictwa i Referat Ochrony Środowiska. W Referacie Rolnictwa i Leśnictwa prowadzimy sprawy m.in. z ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych i tutaj

głównym zadaniem jest wyłączenie gruntów rolnych z produkcji rolniczej przed uzyskaniem pozwolenia na budowę, zgłoszenia czy jakichkolwiek pracach budowlanych na działce. Zajmujemy się też rekultywacją na terenie powiatu zawierciańskiego, jak również przeciwdziałaniem erozji gruntów rolnych. I w roku 2024 wydaliśmy łącznie 461 decyzji dotyczących właśnie wyłączenia gruntu z produkcji rolniczej. W tym są decyzje naliczające opłaty i należności. Raz w roku robimy sprawozdania z tej działalności i w roku 2024 naliczono łączną kwotę środków pieniężnych 131.280 zł z tych właśnie wyłączeń i decyzji zezwalających na wyłączenie. Ponadto prowadzone są też z art. 7 uzgodnienia do decyzji o warunkach zabudowy i też uwzględniamy w zakresie ochrony gruntów rolnych i leśnych. Takich uzgodnień wydano w roku ubiegłym 212. Sprawozdań, o których już powiedziałam mamy 2, tak zwane RW11 i RW12. Gruntów wyłączonych z produkcji rolniczej było niewiele, na szczęście, bo ponad 2 hektary i są to głównie wyłączenia pod budownictwo mieszkaniowe i jednorodzinne. Terenów przemysłowych raczej jest niewiele i teraz więcej pojawia się w strefie aktywności gospodarczej. Tam mamy raczej grunty niechronione. Pojawiają się gleby organiczne, które wymagają wyłączenia, ale to w niektórych tylko miejscach. Prowadziliśmy również 2 postępowania dotyczące rekultywacji terenów zdegradowanych. Zaczyna nam się pojawiać coraz więcej problemów z wyrobiskami na terenach lasów. Na bieżąco również udzielane są porady i ustalenia z inwestorami dotyczącymi ochrony gruntów. Jeżeli chodzi o erozję, nie prowadzono w roku ubiegłego żadnego postępowania. Drugą ustawą, na której pracujemy, to jest rybactwo śródlądowe. Wydano 175 kart wędkarskich. Karty są wydawane osobie, która ukończyła 14 lat, przy czym dla tych osób musi być zgoda rodziców, powyżej 18 roku wiadomo, że to się odbywa samodzielnie. Ponadto z tej ustawy jeszcze w roku 2024 wydano 5 nowych i prolongowano 54 legitymacje społecznej straży rybackiej. Drugą ustawą jest ustawa o lasach. Sprawujemy nadzór nad gospodarką leśną. Nadzory są powierzone Nadleśnictwom: Koniecpol, Siewierz, Olkusz na podstawie porozumień z 2016 roku. Sporządzono w 2024 roku właśnie 3 aneksy do tych porozumień. Na bieżąco udzielane są porady dla właścicieli lasów i gruntów rolnych wnioskowanych do zalesienia. Wydano 14 odpisów, kopii z Uproszczonych Planów Urządzenia Lasów oraz informacji o ochronności lasów. Odbywa się to wtedy, kiedy inwestor występuje m.in. do dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach i stara się o wyłączenie gruntu z produkcji leśnej. To wtedy albo dyrektor regionalny zwraca do nas, albo osobiście inwestor. Prowadzono jedno postępowanie w sprawie zmiany lasu na użytek rolny i sporządzono jedno sprawozdanie L03 o lasach nie stanowiących własności osób fizycznych i prawnych. Wydano również 1432 zaświadczenia w sprawie objęcia działek Uproszczonym Planem Urządzenia Lasu i to są zaświadczenia, które wydają głównie przed sprzedażą działek. Następna ustawa jest ochrona przyrody. Wydaliśmy 153 decyzje w sprawie wyrażenia zgody na usunięcie drzew i krzewów. Każda taka decyzja poprzedzona jest oględzinami. Nigdy nie jest decyzja wydawana bez wcześniejszego obejrzenia drzewa. Dokonano również 28 rejestracji zwierząt należących do gatunków podlegających ograniczeniu na podstawie przepisów prawa Unii Europejskiej tzw. Konwencji Waszyngtońskiej. Każdy posiadacz zwierzęcia egzotycznego, ma obowiązek w ciągu 30 dni zgłosić się do nas, zarejestrować zwierzę, którego nabywa. No i prawo łowieckie. Mamy 12 obwodów łowieckich. Naliczamy czynsze. W 2024 roku naliczono 36.597,18 zł. Również rejestrujemy harty rasowe i mieszańce. Wydaliśmy takich decyzji 7. Następną ustawą wprowadzoną w sierpniu 2020 roku jest ustawa o rejestracji jachtów i innych jednostek pływających o długości do 24 metrów. To jest tak zwany system REJA. Zapewnia on dostęp do e-usług związanych z rejestracją właśnie takich jednostek. No i w tej chwili przejdę do Referatu Ochrony Środowiska. Tu mi będzie trudniej mówić, ponieważ, że tak powiem, nie zajmuję się bezpośrednio tymi sprawami. Mamy ustawę o odpadach. Wydano 7 decyzji w zakresie udzielenia zezwolenia na zbieranie odpadów i zezwolenie na

przetwarzanie odpadów. Prawo ochrony środowiska, to jest następna ustawa. Wydano 6 decyzji w zakresie udzielania pozwolenia na wprowadzenie gazów i pyłów do powietrza. 4 decyzje w zakresie udzielenia pozwolenia na wytwarzanie odpadów. Przyjęto 77 zgłoszeń i aktualizacji zgłoszeń w zakresie emisji do powietrza i emisji pól elektromagnetycznych. Prowadzono 11 postępowań dotyczących emisji hałasu z środowiska. W ramach tych postępowań przeprowadzono 9 kontroli przedsiębiorców, a w 3 przypadkach prowadzono pomiary emisji hałasu, wydano 1 decyzję ustalającą dopuszczalny poziom hałasu przenikający do środowiska. Przyjęto 34 sprawozdania w zakresie pomiarów, wielkości emisji gazów i pyłów do powietrza oraz sprawozdania obejmujące wyniki pomiaru, wielkości ściegów odprowadzanych do środowiska. Rozpatrzone 98 pism z zakresu tematyki związanej z ochroną środowiska, gospodarką odpadami, udzielono odpowiedzi innym organom, przedsiębiorcom i osobom fizycznym. Wydano również 1 decyzję w zakresie uczestnictwa w systemie handlu uprawnieniami do emisji tj. ustawy o systemie handlu tymi uprawnieniami. No i prawo geologiczne i górnicze. Wydaliśmy 6 decyzji zatwierdzających projekt robót geologicznych, 3 decyzje zatwierdzające dokumentację geologiczną, 19 projektów robót geologicznych na wykonanie pomp ciepła, 1 dokumentacja z wykonania pomp ciepła, sporządzono sprawozdanie o ochronach środowiska OŚ-26 dotyczące zatwierdzonych zasobów wód podziemnych i wyników prac hydrogeologicznych, udzielono 21 informacji geologicznych. Dokonano rozpoznanie prowadzenia wydobywania kopalin bez koncesji na działkach położonych w gminie Łazy, dokładnie w Kuźnicy Masłońskiej. I cały czas zarówno z ustawy prawo geologiczne i górnicze, jak i z ustawy o ochronie gruntów w zakresie rekultywacji współpracujemy z Okręgowym Urzędem Górniczym w Krakowie, który prowadzi monitoring tych wyrobisk. W związku z tym mamy liczne zgłoszenia, gdzie na terenie powiatu są nielegalne wydobywanie, głównie eksploatacja piasku. Z zakresu ustawy o udostępnianie informacji o środowisku, jego ochronie, udziale społeczeństwa o ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko udostępniono 167 takich informacji o środowisku. Prowadzimy również kontrolę. Tak jak wspomniałam wcześniej, żadna decyzja, u nas w wydziale nie jest wydawana bez wcześniejszej wizji w terenie. Później są prowadzone kontrole. Jest to obowiązkowe zarówno zgodnie z ustawą o ochronie przyrody, przy wycince drzew i tak samo, jeżeli chodzi o sprawy leśnictwa. Kontrole są kwartalne. Zgodnie z porozumieniami i aneksami do tych porozumień, wypłacamy pieniądze nadleśnictwom po uprzedniej kontroli kwartalnej. Prowadzony jest również monitoring obserwacyjny terenów, na których wystąpiły ruchy masowe ziemi, osuwisko Wysoka i Grabowa. Prowadzimy coroczny konkurs „Najlepsza miejscowość pojazdu zawierciańskiego”. W ubiegłym roku przystąpiło 6 miejscowości: Zawiercie, Skarżyce, Góra Głodowska, Podzamcze, Pradła, Szyce. Mieliśmy na ten cel kwotę 40.000 zł.”

W wyniku przeprowadzonego głosowania Komisja **przy 2 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”** zaopiniowała **pozytywnie raport o stanie powiatu za 2024 rok** w zakresie należącym do właściwości Komisji.

Ad.3).

Prezes Fundacji Centrum Dziedzictwa Przyrodniczego i Kulturowego Jury **Jacek Panek** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Dziękuję bardzo serdecznie za zaproszenie. Ubolewam, że nie spotykamy się na gruncie, bo mieliśmy przygotowanego Melexa, żeby szanowna komisja mogła w teren wyjechać i zobaczyć na żywo. Za biurkiem to jest takie opowiadanie o wszystkim i o niczym, bo te prace są najbardziej widoczne na tym obszarze cennym przyrodniczo. Zajmujemy się ochroną

muraw w fundacji od 10 lat. Podlegamy kontrolnie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach. Ta kontrola jest realizowana corocznie, a zadania w ochronie polegają m.in. na corocznym wypasie zwierząt gospodarskich, owiec, kóz, które wyjadają roślinność naskalną. Dzięki temu murawy kserotermiczne, czyli roślinność taka ciepłolubna, która potrzebuje dość dużo słońca, nie zarasta odrostami leszczyn, nie zarasta sosną. To jest pierwszy efekt tych prac, czyli zgryzanie przez zwierzęta tej wyższej roślinności. Natomiast, to czego zwierzęta nie zjedzą, to my musimy potem ręcznie usuwać, wtedy są wycinki odrostów, jest to realizowane jesieniom. Teraz w okresie wiosny, lata, tak naprawdę do późnej jesieni wypas jest prowadzony na powierzchni w powiecie zawierciańskim, znaczy w zasadzie na Górze Zborów na obszarze 5 hektarów, na 5 hektarów tych najcenniejszych przyrodniczo. To są 4 hektary na szczycie Góry Zborów i tam prowadzony jest wypas stadem kóz. Wypas jest realizowany przy udziale pasterza, który pilnuje tego stada. Jest to obszar nieogrodzony, na którym normalnie prowadzony jest również ruch turystyczny. I drugie stado, stado owiec, wypasa się w okolicy Jaskini Głębokiej na powierzchni 1 hektara. Tam jest obszar wyłączony czasowo z ruchu turystycznego i to znowu turyści też mogą oglądać. Poza tym, że chronimy najcenniejsze zbiorowiska nieleśne w postaci tych murów poprzez nasze naturalne kosiarki, dodatkowym aspektem, dodatkowym tutaj takim tematem, który jest troszkę takim pobocznym, jest ogromne zainteresowanie turystyczne tym zadaniem, gdzie dla nas jest to efekt uboczny, a jednak dla odwiedzających powiat jest to niesamowita atrakcja, gdzie wędrując Szlakiem Orlich Gniazd można napotkać pasterza, który chodzi sobie z kozami i te kozy gdzieś tam wśród turystów wędrują. Tak jak powiedziałem, całość zadania jest kontrolowana przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Katowicach. Pracujemy na bazie ustawy o ochronie przyrody i na zarządzeniach Regionalnego Dyrektora dotyczące właśnie zadań ochrony w rezerwacie. Ochroniamy nie tylko roślinność poprzez ten wypas, ale też zwierzęta. Mamy gniewosza plamistego, węża, który jest objęty ochroną. Cały przedział motyli z październikiem. No i oczywiście z takich najcenniejszych roślin to jest goździk siny, który teraz jeszcze kwitnie. Dodatkowym aspektem jeszcze jest to, że kompleks nam nie zarasta. Te murawy są na obszarach skalistych. Rezerwat jest rezerwatem krajobrazowym, więc też dzięki temu, że jest prowadzona ochrona muraw, obszar całego rezerwatu nie zarasta drzewostanem i efekt krajobrazowy też tutaj jest dodatkowo utrzymywany. Poza działaniami związanym z wypasem, tak jak wspominałem jesieniom mamy wycinkę i usuwanie roślin jeszcze ekspansywnych, których zwierzęta na przykład nie jedzą, czyli tutaj mamy jakiś zdrewniane odrosty leszczyn, sosny, ale także i paproci. Paproć, nawłóć, trzcinnik piaskowy to są rośliny, które my musimy po prostu wykaszować. Takie zadania się zaczynają wiosną, kończą się też jesienią, idą równocześnie z wypasem. Na te zadania dostajemy również dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego co rocznie w ramach programu Owca Plus. W ramach tego programu na Jurze jesteśmy jedynym operatorem, który realizuje zadania związane z obroną przyrody. Mamy stada od Olsztyna poprzez tutaj powiat zawierciański. Takie duże pokazowe stado jest właśnie na zamku Olsztynie, gdzie też tam na błoniach na powierzchni 12 ha jest prowadzony wypas przy użyciu 80 sztuk owiec, jak dobrze pamiętam. Dostajemy też dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Katowicach na to, aby realizować wypas na górze Zborów. Największym kosztem jest niestety koszt ludzki, wynagrodzenie pracowników, pasterzy, którzy pilnują stad, jest tym największym czynnikiem finansowym, który najbardziej obciąża budżet. A sam wypas prowadzony jest w dwóch cyklach, porannym i popołudniowo-wieczornym, gdzie zwierzęta rano wychodzą na 3-4 godziny, później mają przerwę, my to nazywamy sjeść, jest odpoczynek i na popołudnie od godziny 16, w zależności od warunków atmosferycznych, zwierzęta wychodzą na kolejny cykl wypasowy, już krótszy, bo trwa to około 2,5 godziny. Na Górze Zborów na stałe mieszkają kozy, jest ich 16. W takiej obsadzie mamy 4 hektary

wypasu to 4 sztuki na hektar przez cały rok. Natomiast owce mamy tylko sezonowo, mamy 10 owiec, które są od wczesnej wiosny, gdzieś tam kwiecień, maj do końca września, a później wędrują do naszego obiektu drugiego do Smolenia, gdzie tam są przez zimę. W powiecie zawierciańskim tak naprawdę ten program jest realizowany przez nas i przez Parki Krajobrazowe Województwa Śląskiego z którymi jesteśmy w ścisłej współpracy. Tymi obszarami się podzieliliśmy. Możecie państwo spotkać na terenie powiatu wypas na wzgórzu Kromołowiec to jest gmina Łazy, na terenie gminy Pilica i gminy Ogrodzieniec, ale to już realizuje Zespół Parków Krajobrazowych oddział w Smoleniu. (**Wojciech Siejka** zapytał czy owce, kozy nie jedzą zagrożonych gatunków, czy są one odgradzane) To są prawie dwudziestoletnie wyniki obserwacji naukowców. Na początku, w przypadku goździka siniego, na wzgórzu, na kompleksie skalnym, które nazywa się Krucze Skały przy Jaskini Głębokiej z 18 stanowisk tego goździka, jest to jeden z najcenniejszych obszarów, Regionalna Dyrekcja wspólnie z naukowcami monitorowali, zalecali zastawianie kęp tego goździka, żeby zwierzęta go nie jadły. No ale powiem tak, z obserwacji pasterskich te zwierzęta, tego goździka nie ruszają. I w pierwszym roku odważyłem się nie zastawiać, poinformowałem Regionalną Dyrekcję, że nie zastawiam, bo to nie ma sensu, nie będziemy cyrków robić. I okazało się, że zwierzęta tego nie jedzą, omijają. Owce to są kochane zwierzaki, jedzą wybiórczo to, co im najbardziej smakuje. Akurat goździk nie przypada im do gustu. Zresztą widzimy te kępy, które są. Jeśli tylko nie ma tak zwanego przepasanego obszaru, że po prostu jest zbyt intensywny, zbyt długi wypas na danej powierzchni, to te efekty są pozytywne. Na koniec sezonu mamy jeszcze kontrolę z RDOŚ, która kończy się protokołem, zaleceniami na kolejny rok. Te kontrole są pozytywne i dostajemy to na piśmie. Tutaj, jeśli chodzi o tę cenną roślinność, dostrzegamy i naukowcy, którzy nas kontrolują, dostrzegają poprawę i że ten stan nie ulega pogorszeniu, to nas cieszy. Widujemy też węża gniewosza płamistego. Dzięki temu, że ten wypas jest prowadzony, mamy odsłoniętą powierzchnię, wąż się wygrzewa na skałach i też to jego siedlisko jest obserwowane na terenie obszaru. To wszystko najlepiej się pokazuje w terenie, więc przyszłościowo, jeśli Komisja będzie chciała przyjechać, zobaczyć, to mamy transport, także wwieziemy was, pokażemy zwierzęta i co tak naprawdę jest chronione. No bo to jest, powiem szczerze, taki fenomen tutaj na skale regionu. Zresztą murawy kserotermiczne są tymi siedliskami, które są najcenniejsze przyrodniczo, jeśli chodzi o siedliska. Mamy się czym pochwalić.”

Wojciech Siejka (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Dziękuję za to sprawozdanie. Fakt, że było w planach posiedzenie wjazdowe. Nie zawsze plany da się zrealizować w 100%. Zobaczymy, jak to jeszcze w ciągu roku wyjdzie. Nic też nie chce obiecać. W razie czego Biuro Rady będzie się z panem kontaktowało.”

Prezes Fundacji Centrum Dziedzictwa Przyrodniczego i Kulturowego Jury **Jacek Panek** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„W uzupełnieniu mogę jeszcze dodać, bo mi się przypomniało, że jeszcze przy tej ochronie mamy pasiekę, przyczóły i zajęcia z apiiniterapii powietrzem ulowym. Pszczoły latają po tych obszarach kwiecistych, łąkach, dochodzi do dodatkowego zapylania, a my jeszcze w domku możemy skorzystać z zabiegów związanych z inhalacją powietrzem ulowym. Jak ktoś byłby zainteresowany, to też zapraszam na taką apiterapię, seansy od 15 minut. Wszystko oczywiście jest bezpłatne. (**Wojciech Siejka** dopytał czy ta terapia polega tylko na zapachach czy też dźwiękiem). Dźwięki są tutaj bardzo ważne. Dźwięki w ulu wydawane przez pszczoły są w tej samej częstotliwości w jakiej pracuje nasz mózg. Także tutaj ma to taki pozytywny aspekt. Plus do tego kwestia inhalacji, kwestia otoczenia, działań tym ciepłem, to

w różnych terapiach jest to pomocne. (**Paweł Sokół** zapytał jakie gatunki pszczoł są hodowane). Pszczoła zwykła miodna, Krainka albo Buckfast. Pasiekę założyliśmy w 2017 roku, wtedy mieliśmy pszczołę środkowoeuropejską, właśnie tą taką tradycyjną, która tak naprawdę przyjechała ze stada z hodowli zachowawczej z Augustowa. Bardzo dobra pszczoła, ale ostra. Przy edukacji się nie nadaje. Ona potrafiła pszczelarza żądlić na okrągło więc musieliśmy z niej niestety zrezygnować. Mamy też mnóstwo dzieci, więc musieliśmy po prostu z tej pszczoły zrezygnować. A muszę powiedzieć, że o wiele bardziej ta pszczoła sprawuje się w naszym klimacie, niż te wszystkie zachodnie pszczoły, gdzie przez okres zimy, wszystkie przeżywały bez problemu. Odporna na chorobę. No ale coś za coś, z jednej strony mamy pełną odporność, ale jest też agresja, a tutaj musieliśmy iść w kierunku łagodnych, żeby potem nie było problemów.”

Paweł Sokół (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale z tych pszczoł właśnie takich bardziej naturalnych, mniej wyrasowanych, no bo to wiadomo, że jeżeli chodzi o genetykę, to ona wszędzie wkracza i pewne modelowanie tych gatunków jest. Natomiast jeżeli chodzi o takie tradycyjne, praktycznie powiedzmy sobie, prawie półdzikie pszczoły, to ich produkty typu mleczko pszczele to one są, na przykład, jeżeli chodzi o leczenie o wiele skuteczniejsze niż od tych pszczoł powiedzmy sobie już podrasowanych.”

Prezes Fundacji Centrum Dziedzictwa Przyrodniczego i Kulturowego Jury **Jacek Panek** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Zgodzę się z tym. Oczywiście produkują mniej. Natomiast jeśli jesteśmy jeszcze w temacie pszczoł, to mamy też wsparcie dla pszczelarzy. Można u nas dostać węzę pszczelą, jeden kilogram na jedną rodzinę. Jesteśmy operatorem programu „Pszczoła plus” Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. W ramach dofinansowania dla pszczelarzy powiatu zawierciańskiego przekazujemy na przykład węże pszczelą. W tym roku mają chyba być jeszcze środki do dezynfekcji. (**Wojciech Siejka** dopytał, czy po węże pszczelą zgłaszają się koła pszczelarskie czy indywidualni hodowcy). Powiem, tak, bardziej staramy się docierać do indywidualnych pszczelarzy, niekoniecznie muszą być te osoby zrzeszone w kołach, bo koła mają swoją politykę, w swoim związku. Natomiast nie wykluczamy. W tamtym roku dostali pszczelarze z Ogrodzieńca, chyba dwa lata temu z Pilicy, z Łaz. Liczba jest ograniczona. Mamy powiedzmy 100 kg węży do rozdania. To nie jest jakoś tam dużo, ale jest. Przy okazji pojawiają się też nasiona roślin miododajnych, facelia nostrzyk. (**Małgorzata Machura** dopytała co to jest węża pszczela). Węża pszczela, jest to wosk, który jest przetopiony, sprasowany i umieszcza się go na ramkach, na której po prostu pszczoły mieszkają. Zapraszam, to pokażę, jak to wygląda w naszej pracowni.”

Kierownik Referatu Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Zawierciu **Ewa Paulewicz-Koryl** (treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Ale te środki odkażające do ula to bardzo dobry pomysł, żeby dawać pszczelarzom, którzy nie są zrzeszeni, bo w związkach mają, natomiast te pasieki, które gdzieś tam są amatorskie, są źródłem chorób. Choroby bardzo łatwo się roznoszą potem do pasiek. Także, byłabym za tym, aby środki ochrony dawać niezrzeszonym.”

Prezes Fundacji Centrum Dziedzictwa Przyrodniczego i Kulturowego Jury **Jacek Panek**
(treść wystąpienia w formie stenogramu):

„Tak to robimy, ale czasami jest tak, że ci niezrzeszoni już wzięli, no to jeszcze trzeba dać innym, a jak się jakiś koło dowie, to wszyscy chcą dostać. Nie jest to prosty temat.

Ad.3).

Nikt nie zabrał głosu w tym punkcie porządku posiedzenia.

Na tym Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Protokół sporządziła:

Agnieszka Szlachta

**Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony
Środowiska**

Wojciech Siejka